

# Jesienna samba

1

**Samba**

♩ = 120

Wokal

1. Ktoś lu bi la to słońcem bo ga te in ny zaś wio snę  
w kwiatów pa le cie E ski mos ko cha wy łącz nie zi mę a ja u wiel biam  
kie dy jest je sień. Wte dy do tań ca wiatr mnie za pra sza  
wśród ko lo ro wych krę ce się ścier nisk fru wam jak nit ki  
ba bie go la ta któ re roz rzu ca znie ba paź dzier nik.  
ref. Ja jes tem sam ba, je sien na sam ba jak zło ty liść wi  
ru je w prze strze ni. Ja jes tem sam ba, je sien na sam ba  
roz ko ly sa na jak chry zan te my. Jes tem sam ba, je sien na sam ba  
po kar to fliskach dy mem się snu je. Ja jes tem samba, je sien na sam ba co  
wi ru je, wi ru je, wi ru je.

sł. Marek Sochacki  
muz. Marek Dera 31 X 2010 r.

## **Jesienna samba - tekst**

1.

Ktoś lubi lato słońcem bogate  
Inny zaś wiosnę w kwiatów palecie  
Eskimos kocha wyłącznie zimę  
A ja uwielbiam kiedy jest jesień.

Wtedy do tańca wiatr mnie zaprasza  
Wśród kolorowych kręczę się ściernisk  
Fruwam jak nitki babiego lata  
Które rozrzucą z nieba październik.

ref.

*Ja jestem samba, jesienią samba  
Jak złoty liść wiruję w przestrzeni  
Ja jestem samba, jesienią samba  
Rozkołysana jak chryzantemy.  
  
Jestem samba, jesienią samba  
Po kartofliskach dymem się snuję.  
Ja jestem samba, jesienią samba  
Co wiruje, wiruje, wiruje.*

2.

Czasem deszcz do mnie cicho zagada  
Sennym nastrojem z jesiennej chmury.  
Zatańcz - poprosi, lecz kujawiaka  
Taniec to piękny, ale ponury.  
Nic z tego - śmiechem srebrnym odpowiem  
I w klucze ptaków wkręcę na niebie  
Ja jestem samba, jesienią samba  
I nie jest dla mnie smutne tańczenie.

ref.

opr. Marek Dera 31 X 2010 r.